be vis, duch czasu

idę z duchem czasu
chociaż przeszłość fajna była
ale ja zrobię ogień, majk płonie jak Kartagina
raperzy jak politycy – ciągła paplanina
zakrzykują się kłamstwami, ciężka prawda bywa
idę z duchem czasu
chociaż przeszłość fajna była
ale ja zrobię ogień, majk płonie jak Kartagina
raperzy jak politycy – ciągła paplanina
zakrzykują się kłamstwami, ciężka prawda bywa

idę z duchem czasu
już nie jestem małym chłopcem
wychowany tak gdzie patologia, krew i browce
lepiej odbić się od dna
i tego nie ujmować w słowa
dobrze mówi e- o tym idzie, chociaż kiedyś dojad
na ulicy której styl był szlifowany z gnatem
nikt nie bronił marzyć i powstała wizja raper
wolno szły pierwsze skile jak na siłce drążki
w piwnicy na dzielni co lubił sporty

nie lubię agresji
z równym nie dostałem w pierd*
nie powód do dumy, ani zemsty
słabe argumenty
kłótnia jak u Fredro
dla kogoś jest przemoc brązem
zapominam o .. srebro

idę z duchem czasu
chociaż przeszłość fajna była
ale ja zrobię ogień, majk płonie jak Kartagina
raperzy jak politycy – ciągła paplanina
zakrzykują się kłamstwami, ciężka prawda bywa
idę z duchem czasu
chociaż przeszłość fajna była
ale ja zrobię ogień, majk płonie jak Kartagina
raperzy jak politycy – ciągła paplanina
zakrzykują się kłamstwami, ciężka prawda bywa

to jak przechodzisz obok świadczy o tym kim jesteś
jeżdżę po mieście w którym każdy węszy zły przekręt
idę z podniesiona głową, puszczają demony we mnie
biegnę z duchem czasu, zapakuj ducha z… zdzieram głos
gdzie stoi stary blok
dzisiaj mam czego chcę
ale nie wiedzą
ale nie wiedzą
co to znaczy być tu

poniedizałki i próby
tłuste czwartki i bully
soboty i tłumy
nie pozwól nigdy sie pogubić
chce być powodem do dumy

idę z duchem czasu
chociaż przeszłość fajna była
ale ja zrobię ogień, majk płonie jak Kartagina
raperzy jak politycy – ciągła paplanina
zakrzykują się kłamstwami, ciężka prawda bywa
idę z duchem czasu
chociaż przeszłość fajna była

ale ja zrobię ogień, majk płonie jak Kartagina
raperzy jak politycy – ciągła paplanina
zakrzykują się kłamstwami, ciężka prawda bywa